

TADEUSZ SMOLEŃSKI (1884–1909)

W stulecie krakowskich wykopalisk w Egipcie

Sto lat temu, 13 stycznia 1907 roku, wyruszył koleją z Kairu do Aba el-Wakf (odległość wynosiła około 180 km) młody, 23-letni badacz z Krakowa, któremu powierzono niezwykle odpowiedzialne zadanie. Z Aba el-Wakf, po przeprawie przez Nil, miał udać się dalej już na oślim grzbiecie do niewielkiej wioski Szaruna i podjąć tam prace wykopaliskowe na starożytnym cmentarzysku.

Do Kairu przybył po raz pierwszy w roku 1905, zmuszony do tego pogarszającym się gwałtownie stanem zdrowia (zaawansowana choroba płuc), do miejscowych realiów zdołał się więc już przyzwyczać. Po zdaniu matury w krakowskim III Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego podjął jesienią 1902 roku studia na Uniwersytecie Jagiellońskim (historia i geografia). Przedmiotem jego szczególnych zainteresowań były wówczas dzieje XVI stulecia i na tej drodze planował swój dalszy rozwój naukowy¹. Choroba płuc ujawniła się w maju 1904 roku, a leczenie klimatyczne w Rabce i następnie w Zakopanem nie przynosiło zadowalających rezultatów. Postanowiono więc szukać pomocy w suchym, pustynnym klimacie Egiptu. Po przybyciu do Kairu młody miłośnik historii zdecydował się na podjęcie studiów egiptologicznych

pod kierunkiem znakomitego francuskiego specjalisty Gastona Maspero (1846–1916). W niezwykle trudnych warunkach materialnych oraz przy niewielkim wsparciu rodziny i krakowskiej Akademii Umiejętności przystąpił 21-letni wówczas adept do zgłębiania nowej dla siebie dyscypliny, szybko uzyskując obiecujące rezultaty i zmierzając do przygotowania rozprawy doktorskiej. W parę lat

poźniej, we wspomnieniu pośmiertnym, jego mistrz pisał: *Nigdy w czasie mej działalności nie zdarzyło mi się spotkać ucznia tak szybko i nagle przyswajającego sobie zasady naszej nauki. Po ośmiu miesiącach był on już w stanie odcyfrowywać i interpretować*

poprawnie napisy na pomnikach. W dalszej kolejności Smoleński zamierzał się habilitować, z myślą o objęciu w przyszłości katedry w Krakowie. Myśl tę sformułował dobitnie nieco później, przebywając z dala od ludzi, w trudnych warunkach wykopaliskowej egzystencji w Gamhud: Do gruntu poznać Egipt i tą specjalnością służyć Ojczyźnie – oto moje zadanie. [...] Niech we mnie Uniwersytet Jagielloński pozyska nauczyciela historii starożytnego Wschodu, w szczególności zaś egiptologii (23 marca 1907 r.).

Warunki pobytu Smoleńskiego w Egipcie były istotnie niezwykle trudne. W oczekiwaniu na niewystarczającą pomoc ze strony najbliższych, a także na skromne zasiłki rządowe oraz ze strony Akademii Umiejętności, z trudem pokrywał podstawowe wydatki. Aby choć w niewielkim stopniu wspomóc swój ubogi budżet, podejmował się rozmaitych zajęć, które z kolei rozbijały jego precyzyjnie ustalony harmonogram pracy naukowej i lektur. Udzielał więc

między innymi lekcji języków obcych (ich zdobycie też nie było łatwe), dzięki protekcji przyjaciół przez jakiś czas prowadził nawet rachunkowość w jednym z kairskich sklepów bławatnych. Bardziej ambitne zajęcie zlecił mu Ludwig Borchardt (1863–1938), wybitny badacz niemiecki, dla którego za wynagrodzeniem przepisywał dziennik wykopalisk w Abusir.



Egipt. Szaruna i Gamhud – stanowiska, na których badania w latach 1907–1908 prowadził Tadeusz Smoleński

Korzystał jednak Smoleński z daleko posuniętej przychylności władz krakowskiej Akademii Umiejętności oraz wysokiej protekcji czołowych urzędników austriackiej misji dyplomatycznej w Kairze. Cieszył się szczególnym uznaniem ze strony Antoniego Stadnickiego (1874–1906), *chargé d'affaires* poselstwa, a po jego śmierci z opieki, którą roztoczył nad nim poseł pełnomocny, Tadeusz Koziembrodzki (1860–1916)².

W roku 1907 z propozycją sfinansowania wykopalisk, które przysporzyć miały splendoru monarchii austro-węgierskiej, a jednocześnie pozwoliłyby wzbogacić zbiory egiptologiczne, wystąpił Fülöp Back, bogaty kupiec pochodzący z Szegedu, współwłaściciel dużej firmy handlowej, interesy której reprezentował wówczas w Kairze. Do propozycji tej Gaston Maspéro jako dyrektor Egipskiej Służby Starożytności i dyrektor Muzeum Egipskiego w Kairze ustosunkował się nader życzliwie, proponując jednocześnie kandydaturę Smoleńskiego (przebywającego w Egipcie z austro-węgierskim paszportem) jako kierownika prac terenowych. Miał bowiem już wysokie o nim mniemanie jako o specjalście egiptologu, któremu bez obaw powierzyć mógł to zadanie. Po uzyskaniu przez Backa koncesji na wykopaliska w Szarunie, Smoleński przystąpił niezwłocznie na jego zlecenie do organizowania ekspedycji.

Jak już wspomniano, do Szaruny przybył Smoleński 13 stycznia 1907 roku i już w dwa dni później rozpoczął swą pierwszą kampanię wykopaliskową. Przedmiotem jego badań miało być cmentarzysko z okresu Starego Państwa (2740–2168 p.n.e.), usytuowane na wschód od dzisiejszej wsi Ezbet Sawaris, określane zazwyczaj jako Kom el-Ahmar Sawaris. Stanowisko znane było już wcześniej, odnotowano je także uprzednio w literaturze przedmiotu, zarówno w relacjach podróżników, jak i w bardziej wyczerpujących raportach. W niewielkiej odległości na południe od Szaruny w starożytności znajdował się ważny ośrodek administracyjny Hut-nesut, odgrywający istotną rolę już w okresie Starego Państwa. Natomiast od czasów Średniego Państwa (ok. 2000–1600 p.n.e.) mieściła się tu stolica 18. nomu górnoegipskiego.

Na terenie rozległego, lecz ograbionego już w starożytności cmentarzyska uwagę Smoleńskiego zwrócił głównie grób skalny jednego z dostojników VI dynastii imieniem Pepi-anch, zwanego Chua. Jego opis oraz inskrypcje uwzględnione zostały szerzej

w opublikowanym wkrótce przez Smoleńskiego raporcie. Oprócz badań na cmentarzysku do ważniejszych rezultatów tej kampanii należało odkrycie 18 bloków wapiennych pochodzących z ptolemejskiej budowli świątynnej. Bloki te, użyte wtórnie, wydobyl Smoleński z pozostałości jednego z budynków mieszkalnych we wsi Szaruna³. Jak można przypuszczać, pochodziły one ze świątyni wzniesionej na terenie miasta Hut-nesut przez Ptolemeusza I (306–283 p.n.e.); jej budowę zakończył lub obiekt rozbudował jego syn Ptolemeusz II (282–246 p.n.e.).

Obszar, na którym prace prowadził Smoleński, nie był w następnych latach przedmiotem większego zainteresowania badaczy. Prace prowadzone w latach osiemdziesiątych XX wieku z ramienia egipskiego Departamentu Starożytności doprowadziły do odkrycia kilku grobów rzymskich i koptyjskich we wschodniej części cmentarzyska, natomiast na północ od nich – pozostałości koptyjskiej osady. Jak stwierdzono w ostatnich latach, dwa inne cmentarzyska zlokalizowane są na północ od Szaruny, z pochówkami z czasów Nowego Państwa (1530–1070 p.n.e.) i epoki grecko-rzymskiej. Natomiast począwszy od roku 1984, poszukiwania na większą skalę podjęła ekipa Uniwersytetu w Tybindze, badając groby z okresu Starego Państwa (w tym także grób Pepi-ancha, rozpoznany już przez Smoleńskiego) i czasów ptolemejskich. Przystąpiono też do poszukiwań świątyni wczesno-

ptolemejskiej, której bloki odkrył niegdyś Smoleński. W trakcie badań w latach 1984–1989 odkryto parędziesiąt dalszych bloków oraz ich fragmentów, z których część dekorowana była reliefem i pokryta tekstami hieroglificznymi. W oparciu o zebrany materiał powstały ciekawe spostrzeżenia dotyczące lokalizacji oraz programu dekoracyjnego owej ptolemejskiej świątyni.

Mimo dość ciekawych rezultatów uzyskanych na Kom el-Ahmar, zarówno Smoleński, jak i jego sponsor nie wykazywali pełnego zadowolenia. Celem owego pionierskiego przedsięwzięcia finansowanego z prywatnych środków zamożnego amatora było bowiem pozyskanie możliwie dużej ilości zabytków ruchomych, z których część wzbogacić miała zbiory stołecznych miast monarchii. Smoleński już wówczas snuł także pewne plany z myślą o uzyskaniu zabytków dla krakowskiej Akademii (*a może dla niej i jakie okazy wycyganie!*). Już od pierwszego dnia wykopalisk okazało się, że na cmentarzysku nie można liczyć na bogatsze



Okladka jednego z zeszytów egipskiego Dziennika Tadeusza Smoleńskiego, obejmującego drugi pobyt w Egipcie (od października 1906 do kwietnia 1907 r.). Biblioteka Jagiellońska, rkps 7417

znaleziska, które mogłyby podlegać podziałowi pomiędzy zainteresowanych uczestników. *Deszcz opóźnił zaczęcie robót. Dopiero o ósmej ruszyłem z 15 ludźmi na cmentarzysko. Robota trwała do południa. Deszcz kazał wstrzymać się od pracy po południu i w ten sposób nic dotąd prócz jakiegoś pierścienka nowoczesnego, zgubionego zapewne przez jakiegoś Beduina, i paru potrzaskanych skorup. Rozrzucanie kości dawnych Egipcjan robi przykre wrażenie. Następnego dnia: Nic i nic. Całe rano kości jakichś niebożątek, jedna trumna zbutwiała!* (Dziennik, 15 stycznia 1907).

Zaczął więc Smoleński szukać innego stanowiska, które mogłoby spełniać te właśnie oczekiwania. Od jakiegoś czasu informowano go o poczynaniach rabusiów, którzy łupili bogato wyposażone cmentarzysko z czasów ptolemejskich i rzymskich,

dostarczając znaleziska na nielegalny rynek antykwaryczny. Cmentarzysko znajdować się miało w niezbyt odległym el-Gamhud, usytuowanym jednak na lewym brzegu Nilu. *Oto w górach wsi el-Gamhud, trzy godziny drogi od el-Fesz, znaleziono przypadkiem przed trzema dniami – miejscowość nieznana dotychczas archeologom – groby studzienne [szybowe] z sarkofagami o złożonych twarzach i tułowach pełnych napisów* (Dziennik, 18

lutego 1907). Prace w Szarunie przerwano więc na parę dni (21–25 lutego 1907), by dokonać odpowiedniego rozeznania. Po powrocie z Gamhud prace w Szarunie kontynuowane były jeszcze do 4 marca 1907 roku.

Smoleński zaczął ubiegać się o koncesję na prowadzenie badań w el-Gamhud; dzięki przychylności Departamentu Starożytności uzyskał ją wkrótce: *List od Backa z przesyłką 10 funtów i radosną wiadomością, że Maspero udzielił telegraficznie pozwolenia! A więc el-Gamhud!! Daj Boże najlepsze wyniki! Jutro o świcie jazda do Kairu, dla wzięcia patentu pozwalającego od Brugscha. Boże, Boże! Za tydzień pewnie już będę łowił sarkofagi w el-Gamhud* (Dziennik, 27 lutego 1907).

Druga część pierwszej kampanii wykopaliskowej Smoleńskiego wiązała się już z poszukiwaniami prowadzonymi w el-Gamhud. Badania na tym stanowisku trwały w okresie od 5 do 27 marca 1907 roku. Ich celem, oprócz pozyskania zabytków (zgodnie z oczekiwaniami F. Backa) była też chęć ukrócenia nielegalnego procederu, który zdecydowanie potępiał zarówno Smoleński, jak i jego mocodawcy z egipskiej Służby Starożytności.

Po uzyskaniu oficjalnej zgody Gastona Maspero na prowadzenie prac w Gamhud, przystąpił Smoleński do działania na terenie tego rozległego cmentarzyska z czasów grecko-rzymskich. W jed-

nym z listów do Mieczysława Geniusza, datowanym w Gamhud 7 marca 1907 roku, tak pisał: *Od przedwczoraj obozuję na brzegu pustyni libijskiej, w samotności, z dala od mieszkań ludzkich, mając tylko trzy namioty przed sobą i szczerą pustynię, z której jednego końca widać pasmo skał, z drugiego odległą wioskę. Cmentarzysko prawie nietknięte: dzień po dniu łowią szereg ptolemejskich sarkofagów z mumią, przeważnie ładnie malowanych i zapisanych, czasem bardzo ozdobnych, ze złożonymi obliczami, cennych dla budapeszteńskiego muzeum. Obfitość zlepków papiirusowych z demotykami lub greczyzną. Smoleński przebadał sporą część cmentarzyska w Gamhud, wydobywając 47 sarkofagów, 70 drewnianych masek trumiennych, 20 masek płóciennych, 2 stele demotyczne, fragmenty naczyń glinianych, 4 figurki Sokarisa i inne drobne przedmioty.*

Niestety pogarszający się stale stan zdrowia Smoleńskiego nie pozwolił na kontynuowanie badań. Mimo namów ze strony Backa i przedstawicieli Służby Starożytności, nie był w stanie dalej prowadzić prac. Pisał wówczas: *[...] nie czuję się stanowczo na siłach, zwłaszcza że mnie przerażają nadchodzące upały. Już teraz dzień koło południa stają się tak słaby, że rady sobie dać nie mogę*

i muszę się kłaść i jęczeć. Jakże w takim stanie pracować! i to prowadzić tak odpowiedzialną i zawiłą maszynę, jak wykopaliska, będąc zupełnie sam! Znechęty trudnymi warunkami, wyczerpany chorobą wyjechał Smoleński 28 marca⁴ do Szaruny i następnie wrócił do Kairu. Jego obowiązki już w przeddzień przejął Ahmed Kamal (1851–1923) i po tygodniu zakończył kampanię, wydobywając jeszcze 23 sarkofagi; Ahmed Kamal przygotował też raport z tych badań, który wkrótce został opublikowany.

Po kilku miesiącach, wzmocniwszy nadwątlone siły, podjął Smoleński trud następnej ekspedycji wykopaliskowej. U schyłku 1907 roku wyruszył ponownie do el-Gamhud, by poprowadzić drugą kampanię na tym stanowisku. Właściwe badania trwały w okresie od 15 grudnia 1907 do 4 lutego 1908 roku⁵. Jej celem było przebadanie dalszej części cmentarzyska i zabezpieczenie odkrytych zabytków. Nie ograniczył jednak Smoleński swych poszukiwań do samego Gamhud, lecz postanowił spenetrować także obszary położone dalej na północ (Gafadon) oraz południe i zachód (Szinar, Mingar, Magara). W początkach lutego dotarł też do niezbyt odległego el-Hibe, położonego jednak na przeciwnym brzegu Nilu.

Kilkanaście dni po zakończeniu właściwych wykopalisk poświęcić musiał Smoleński na inwentaryzację i pakowanie



Dwa ptolemejskie bloki zdobione reliefem ze świątyni w Szarunie (z badań Tadeusza Smoleńskiego). Obecnie w Muzeum Sztuk Pięknych w Budapeszcie

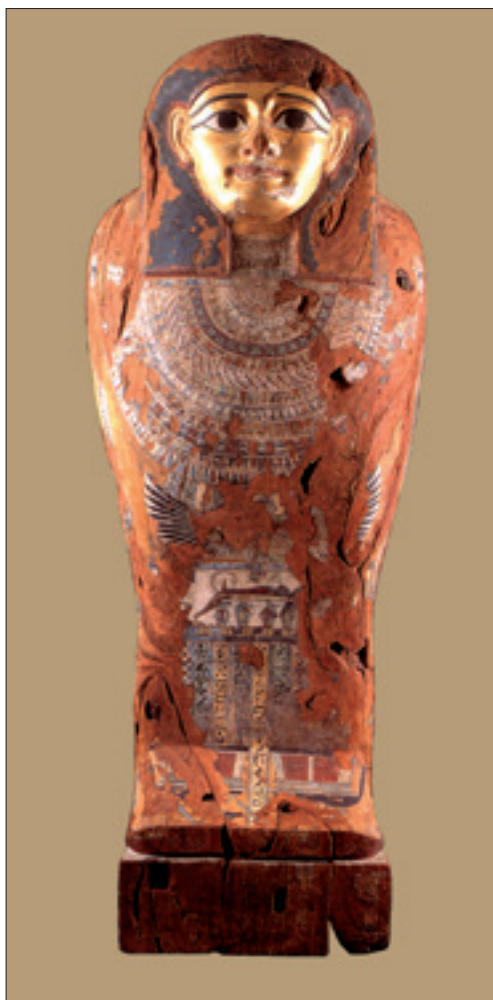
zabytków. Powrót do Kairu nastąpił więc dopiero 28 lutego 1908 roku. Podobnie jak pod koniec pierwszej kampanii sprzed roku, był w tym momencie Smoleński u kresu sił. Korzystając z zaproszenia zaprzyjaźnionego inżyniera Mieczysława Geniusza (1853–1920), szukał odpoczynku w oazie Rassua koło Port-Saidu. Mieczysław Geniusz, pisząc do Tadeusza Koziembrodzkiego (list z 3 maja 1908 r.), zaznaczał, iż koniecznie oszczędzić należy Smoleńskiemu trudów kolejnej wyprawy w teren: *Tylko cisza naukowych badań, odpowiadająca jego usposobieniu, usuwająca fizyczne trudy i psychiczne wstrząśnienia, może pozwolić na powolny powrót jego do zdrowia, i to po dłuższym okresie leczenia i ostrożności.*

Zgodnie z przyjętymi założeniami, w wyniku prac wykopaliskowych finansowanych przez Fülöpa Backa w Szarunie i Gamhud oprócz Muzeum Egipskiego w Kairze wzbogaciły się znacznie kolekcje trzech muzeów ówczesnej monarchii austro-węgierskiej: stołecznego Wiednia oraz Budapesztu i Krakowa. W latach 1907–1908 do zbiorów wiedeńskich włączono 5 sarkofagów z Gamhud, a następnie 5 wczesnoptolemejskich bloków reliefowych ze świątyni w Szarunie. Do Budapesztu natomiast przekazał Back 8 bloków reliefowych ze świątyni w Szarunie oraz znaczną ilość znalezisk z Gamhud, w tym 12 sarkofagów. Część sarkofagów i innych przedmiotów odkrytych przez Smoleńskiego trafiła też do handlu antykwarycznego i w ten sposób znalazła się także w innych kolekcjach. Zbiory Akademii Umiejętności w Krakowie (obecnie w krakowskim Muzeum Archeologicznym) dzięki udziałowi Smoleńskiego w owym pionierskim przedsięwzięciu otrzymały dwa bloki z Szaruny oraz 4 sarkofagi.

Aby umożliwić Smoleńskiemu sfiansowanie kolejnych miesięcy pobytu w Egipcie, z inicjatywy Gastona Maspero powierzono mu funkcję sekretarza komitetu organizacyjnego II Międzynarodowego Kongresu Archeologii Klasycznej, mającego się odbyć w Kairze 7–15 kwietnia 1909 roku. Funkcję tę sprawował Smoleński w okresie od 15 lipca 1908 do 15 maja 1909 roku. Ciesząc się zyskanym uznaniem, wyczerpany jednak nadmiernym wysiłkiem, wyjechał pod koniec maja do kraju. Tutaj, w pełni tego świadom, opadał z sił, nie licząc już na powrót do Egiptu. Tadeusz Smoleński zmarł w Krakowie 29 sierpnia 1909 roku w wieku zaledwie 25 lat. Posiadał już wówczas ceniony dorobek naukowy jako autor kilku drukowanych specjalistycznych rozpraw (wymienić tu należy raporty wykopaliskowe, opracowania dotyczące aktualnego stanu badań archeologicznych w Egipcie, tłumaczenia starożytnych tekstów egipskich oraz studia etnograficzne poświęcone współczesnemu Egiptowi i jego mieszkańcom)⁶. Jego praca doktorska, poświęcona inwazji tzw. Ludów Morskich na Egipt

za czasów XIX dynastii, wydana została pośmiertnie z pozostałych materiałów staraniem Akademii Umiejętności w Krakowie w roku 1912 w wersji polskiej oraz w roku 1915 w wersji francuskiej w Kairze. Natomiast prace terenowe prowadzone w Szarunie i Gamhud zapewniły mu pozycję pierwszego Polaka, który jako reprezentant krakowskiego Uniwersytetu oraz Akademii Umiejętności podjął przed stu laty profesjonalne badania nad przeszłością doliny Nilu. Badania te znacznie rozwinęły się w Polsce dopiero po upływie następnych 50 lat, także z rosnącym udziałem archeologów krakowskich. Dla upamiętnienia wybitnych zasług przedwcześnie zmarłego, obiecującego badacza, a także w celu ułatwienia naszym najmłodszym podopiecznym łatwiejszego startu, władze Uniwersytetu Jagiellońskiego utworzyły specjalne stypendium, nazwane właśnie imieniem Tadeusza Smoleńskiego.

Joachim Śliwa



Sarkofag Aset-iri-chet-es (tzw. typ brzuchaty), odkryty przez Tadeusza Smoleńskiego w el-Gamhud, 1907. Drewno sykomor, polichromowane, dł. 2,10 m. Muzeum Archeologiczne w Krakowie (wg K. Babraj, H. Szymańska, Bogowie starożytnego Egiptu, nr kat. 57)

¹ Pewien wpływ wywarł tu bez wątpienia jego stryj, wybitny historyk Władysław Smoleński (1851–1926), który rozciął opiekę nad swoimi dwoma bratanekami, Jerzym i Tadeuszem, po przedwczesnej śmierci ich obojga rodziców. Ojciec Tadeusza, Stanisław Smoleński (1853–1889), był profesorem hydroterapii na Uniwersytecie Jagiellońskim; matka, Helena z Babireckich, zmarła w r. 1888.

² Dzięki listom polecającym uzyskanym z Akademii oraz poparciu udzielanemu bezpośrednio przez A. Stądnickiego zdołał Smoleński dotrzeć do Gastona Maspero, który m.in. z tego też względu serdecznie się nim zajął i pokierował jego dalszą edukacją. Zarówno Poselstwo, jak i Akademia czyniły też odpowiednie próby, by polecić Smoleńskiego opiece Karola Lanckorońskiego (1848–1933), znanego wówczas mecenasa wspierającego liczne inicjatywy w świecie nauki i sztuki. Specjalnym listem wystawił się za Smoleńskim m.in. prof. Marian Sokółowski (1839–1911), który aranżował nawet spotkanie w Wiedniu, w drodze powrotnej Smoleńskiego z Kairu do Krakowa. Smoleński odnotował w *Dzienniku: Sprawa z Lanckorońskim nieudana, bo od trzech tygodni nie ma go w Wiedniu i nieprędko przyjedzie, więc o ósmej rano wyjeżdżam z Wiednia* (zapis z 7 czerwca 1907 r.). Skutku nie odniósł też list polecający wystosowany przez Tadeusza Koziembrodzkiego, a nieco później także inicjatywa podjęta przez Adama Sierakowskiego (1846–1912), który też był wysokiego mniemania o Smoleńskim i polecał go Lanckorońskiemu w liście z marca 1908 r., gdy bliżej, podczas pobytu w Egipcie, poznał jego zalety i zdumiewające zdolności. Wymienione wysiłki, podejmowane przez wybitne i dobrze Lanckorońskiemu znane osobistości, z nieznanymi przyczyn nie odniosły jednak najmniejszego skutku.

³ W trakcie krótkiego pobytu w Szarunie na początku 1908 r. natrafił Smoleński na dalsze bloki i ich fragmenty, również wbudowane w jedno z zamieszkałych domostw.

⁴ Z niewielką przerwą na okres koptyjskiego Bożego Narodzenia (6–8 stycznia 1908 r.), które Smoleński spędził w klasztorze św. Samuela w Górach Galamun, gdzie dokonał ciekawych obserwacji dotyczących architektury i wyposażenia tego zespołu monastycznego.

⁵ Właściwie bloki te otrzymał od Backa bezpośrednio Tadeusz Koziembrodzki, wówczas austriacki minister pełnomocny w Kairze, który następnie ofiarował je do zbiorów krakowskiej Akademii. Niestety bloki te, jako depozyt ze zbiorów Akademii Umiejętności wypożyczone do Muzeum Czapskich w Krakowie, zaginęły w okresie międzywojennym lub w czasie drugiej wojny światowej. Sarkofagi eksponowane są w Muzeum Archeologicznym w Krakowie.

⁶ Krystyna Stachowska, zestawiając wstępnie bibliografię Smoleńskiego, sporządziła listę obejmującą ok. 260 pozycji. Uwzględniła na niej także własne próby literackie Smoleńskiego (liryki i satyry), publicystykę, recenzje i omówienia, tłumaczenia z greki i literatur nowożytnych, ponadto studia z historii XVI–XVII w. i dzieł nowszych.

LITERATURA

- K. Babraj, H. Szymańska, *Bogowie starożytnego Egiptu*, Muzeum Archeologiczne w Krakowie, Kraków 2000.
- L. Gesterman, *Neue Spuren des ptolemäischen Tempels am Kom al-Ahmar bei Šaruna*, MDAIK 48, 1992, s. 11–35, tabl. 2–6.
- F. Gomaà, *Bemerkungen zur Nekropole von el-Kom el-Ahmar Savaris*, „Die Welt des Orients“ 14, 1983, s. 135–146.
- F. Gomaà, *Ein Tempelblock aus el-Kom el-Ahmar/Scharuna in Budapest*, Mélanges offerts à Edith Varga, Budapest 2001, s. 125–130.
- K. Grodziska, *Smoleński Tadeusz Samuel*, Polski Słownik Biograficzny 39, 1999–2000, s. 274–276.
- A. Kamal, *Fouilles à Gamhoud*, ASAE 9, 1908, s. 8–30.
- A. Muc, *Tadeusz S. Smoleński i jego wyprawa do klasztoru św. Samuela*, „Nowy Filomat” IX, 2005, s. 235–239.
- J. Pilecki, *Działalność naukowo-badawcza Tadeusza Smoleńskiego w dziedzinie archeologii egipskiej*, „Archeologia” 10, 1958 (1960), s. 219–238.
- W. Schenkel, *Über den Umgang mit Quellen: Al-Kom al-Ahmar/Šaruna*, [w:] J. Assmann, G. Burkard, V. Davies (red.), *Problems and Priorities in Egyptian Archaeology*, Londyn – Nowy Jork 1987, s. 149–173, tabl. 17–18.
- T. Smoleński, *Le tombeau d'un prince de la VIe dynastie à Charouna*, ASAE 8, 1907, s. 149–153.
- T. Smoleński, *Nouveaux vestiges du temple de Kom-el-Ahmar, près de Charouna*, ASAE 10, 1909, s. 26–27.
- T. Smoleński, *Austro-węgierskie wykopaliska w Góym Egiptie 1907 roku*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie”, t. 12, 1910, nr 6, s. 19–20.
- K. Stachowska, *Z egipskiego „Dziennika” Tadeusza Smoleńskiego (Dwie kampanie wykopaliskowe)*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, t. 33, 1988, s. 60–147, oraz szereg innych dogłębnych studiów źródłowych na temat Smoleńskiego na łamach tegoż periodyku w latach 1972–1994.
- J. Śliwa, *Tadeusz Smoleński und die österreichisch-ungarischen Ausgrabungen in Scharuna und Gamhud (1907–1908)*, „Studia Aegyptiaca” XVII, 2002, s. 435–442.
- V. Wessetzky, *Reliefs aus dem Tempel Ptolemaios I in Kom el Ahmar-Scharuna in der Budapester und Wiener Ägyptischen Sammlung*, MDAIK 33, 1977, s. 133–141, tabl. 44–47.



DZIESIĘĆ LAT BADAŃ NA WZGÓRZU KURCZAKA (TELL EL-FARCHA)*

Znajomość cywilizacji starożytnego Egiptu jest wciąż niewystarczająca. Wprawdzie piramidy, monumentalne świątynie i królewskie grobowce dostarczyły licznych spektakularnych odkryć, ale nasza wiedza nadal jest bardzo skromna i stale pojawiają się nowe, nierozwiązane dotąd problemy oraz błędne, wynikające z niedostatecznej ilości danych hipotezy i teorie.

Jednym z najważniejszych, a dalekich od rozwiązania zagadnień we współczesnej egiptologii są początki państwa egipskiego. Pytanie: jak i dlaczego właśnie w tym miejscu doszło do powstania pierwszego w świecie państwa przestrzennego, ukształtowanego w niemal ostateczny sposób już 3000 lat p.n.e., nurtuje badaczy od początku XX stulecia. Wysuwano wiele hipotez, argumentując



Plan stanowiska w Tell el-Farcha